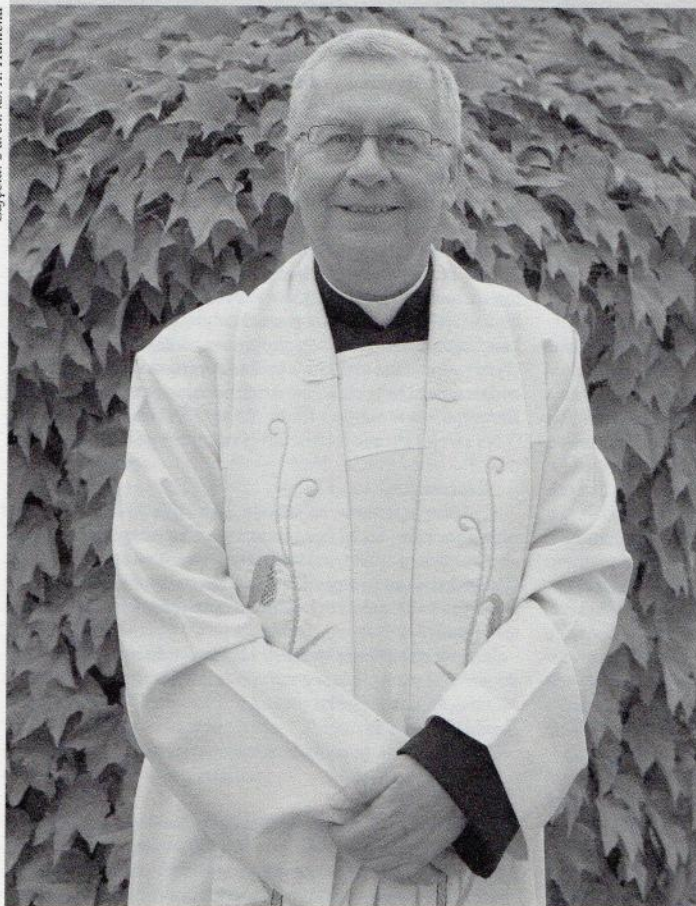


Opowieść o księdzu profesorze **ANDRZEJU HANICHU**
– proboszczu w Prószkowie i Przysiecy na Śląsku Opolskim

Zdjęcie: z arch. ks. A. Hanicha



Ksiądz Andrzej Hanich, 11 maja 2014 roku

Niemożliwie nadmierzający ksiądz, uczony, społecznik

JAN COFAŁKA

W dniu 18 maja 2015 roku obchodził 40-lecie kapłaństwa, zaś w 2016 roku 65-lecie urodzin, ks. prałat prof. dr hab. Andrzej Hanich, jeden z niezwykłych, wieloletnich, współpracowników arcybiskupa Alfonsa Nossola. W wydanej z tej okazji, małej, zaledwie dwudziestostronicowej pamiątkowej broszurce, przytoczona została sentencja św. Franciszka z Asyżu, jak być skutecznym w działaniu: *Najpierw róbcie to, co konieczne, a potem to, co możliwe. Aż się okaże, że wyszło to, co było niemożliwe!*

I ta sentencja sprawdza się w przypadku ks. Andrzeja Hanicha, bo tego „niemożliwego” w jego życiu jest wiele, aż trudno uwierzyć, iż to dzieło jednego człowieka.

Pierwsze zaskoczenie

W styczniu 2010 roku w czasie promocji jednej z moich książek o pogmatwanych dziejach Śląska i losach Ślązaków w Muzeum Śląska Opolskiego, nieznaną mi osobą przekazała mi podarunek od księdza Andrzeja Hanicha, dwie jego książki: rozprawę habilitacyjną *Czas przełomu. Kościół katolicki na Śląsku Opolskim w latach 1945-1946* (Opole 2008) oraz *Martyrologium duchowieństwa na Śląsku Opolskim w latach II wojny światowej* (Opole 2009).

Okazało się bowiem, że z ks. Andrzejem Hanichem miałem, w dość szczególnych okolicznościach, okazję się zetknąć w 1968 roku. Był wówczas uczniem maturalnej klasy II LO w Opolu, ja zaś starszy od niego 11 lat, przeprowadziłem jedną z ówczesnych wojewódzkich organizacji młodzieżowych na Opolszczyźnie, które organizowały co roku Olimpiady Wiedzy o Polsce i Świecie Współczesnym, z eliminacjami w szkołach, powiatach, województwach, i finałem w Telewizji Polskiej.

Jednym z uczniów, którzy przebili się wysoko w eliminacjach tej olimpiady był właśnie Andrzej Hanich. Wówczas jednak ktoś, pragnąc wymusić na nim wstąpienie do któregoś ze związków młodzieży (na co Andrzej Hanich nie miał najmniejszej ochoty) oświadczył mu, że nie będzie mógł, jako *niezorganizowany element*, uczestniczyć w kolejnym etapie tej olimpiady. Przyszedł więc do mnie z pytaniem, czy rzeczywiście brak przynależności do organizacji może stanowić taką przeszkodę. Ponoć wytłumaczyłem komu należało, że wspomniana olimpiada jest organizowana dla młodzieży, a nie dla członków organizacji młodzieżowych. Potem w 1970 roku wywiało mnie z Opola do stolicy, zaś Andrzej Hanich poszedł za swoim powołaniem.

W dniu 18 maja 1975 roku przyjął w Opolu święcenia kapłańskie i po dwóch latach bycia wikarym w Strzelcach Opolskich, kiedy biskupem

diecezjalnym diecezji opolskiej mianowano ks. prof. Alfonsa Nossola, został notariuszem opolskiej Kurii Diecezjalnej i sekretarzem biskupa, którym był do 1999 roku, a w wiec 22 lata.

Kolejne zaskoczenia

Byłem przekonany, że ks. Andrzej Hanich, na co by wskazywało jego nazwisko, jest Ślązakiem z dziada pradiada, tymczasem on, co prawda urodził się 12 maja 1951 roku w Opolu, ale jego rodzice przybyli tu po drugiej wojnie światowej z wielką rzeszą repatriantów z dawnych wschodnich Kresów Rzeczypospolitej, z Potoku Złotego k. Buczacza. Tym bardziej więc zaskakująca, lecz z pewnością przemyślana, była decyzja zatrudnienia go w Kurii Biskupiej, gdyż w pewnym sensie otwierała jego przelożonemu kontakt z licznym na Opolszczyźnie środowiskiem Kreso-
wiaków.

W rodzinne strony rodziców trafił ks. Andrzej Hanich dopiero po latach, przychodząc z pomocą proboszczowi ks. Ludwikowi Rutynie i dekanatowi w Buczaczu w podnoszeniu z ruin tamtejszych polskich kościołów katolickich. Osobiście zawiązał tam, do wyremontowanego kościoła w Złotym Potoku, replikę zabytkowego obrazu Matki Boskiej Złotopotockiej, wywiezionego w czasie powojennej repatriacji na Dolny Śląsk.

W 2010 r. wyda też książkę *Pamięć o kresowych korzeniach tożsamości*. Sam zaś coraz głębiej zanurza się w dzieje tej ziemi, gdzie się urodził, nasiąkając jej nietłymi problemami.

Trylogia historyczna

Korzystając z dostępu do źródeł archiwalnych Kurii Biskupiej przygotował monumentalną trylogię historyczną poświęconą wojennym i bezpośrednio wojennym dziejom Kościoła katolickiego na Śląsku Opolskim, na którą złożyły się, oprócz dwóch powyżej wymienionych ofiarowanych mi monografii: *Czas przelomu...* i *Martyrologium duchowieństwa Śląska Opolskiego...* jeszcze trzecia książka: *Dekanaty parafie Administracji Śląska Opolskiego w latach 1945-1946*, którą po jej wydaniu w 2009 roku, gratisowo przekazał do wszystkich parafii, instytucji diecezjalnych i zakonnych i bibliotek na terenie diecezji opolskiej i nowo powstałej gliwickiej.

Szczególnego wysiłku wymagało zwłaszcza opracowanie *Martyrologium...* opisujące okoliczności śmierci śląskich duchownych zamordowanych: w okresie II wojny światowej; przy zdobywaniu Śląska Opolskiego przez Armię Czerwoną; księży Ślązaków ofiary powojennej represji wobec Niemców po 1945 roku i opolskich księży werbi-
stów zamordowanych przez żołnierzy japońskich na Dalekim Wschodzie.

Nieco wcześniej, w związku z Rokiem 2000-lecia chrześcijaństwa, opra-

cował i ofiarował wszystkim parafiom diecezji, wydaną własnym sumptem ścienną mapę diecezji opolskiej.

Fascynacja Górą św. Anny

W 1991 roku ks. Andrzej Hanich uzyskał na KUL w Lublinie tytuł doktora nauk teologicznych na podstawie dysertacji pt. *Ruch pielgrzymkowy na Górze św. Anny w latach 1945-1985*. Wcześniej, w 1985 roku, jeszcze przed doktoratem, apisał tekst do ilustrowanego albumu: *Góra św. Anny – sanktuarium diecezji opolskiej*, którego trzy wydania polskie i jedno w wersji niemieckojęzycznej, rozeszły się szybko w łącznym nakładzie 70 tys. egzemplarzy.

Potem jako przedstawiciel Kurii Diecezjalnej do bieżących kontaktów z władzami państwowymi na szczeblu województwa i rzecznik prasowy Kurii, brał udział w organizacji pielgrzymki papieża Jana Pawła II na Górę św. Anny 21 czerwca 1983 roku, a później także Mszy Pojednania polsko-niemieckiego w Krzyżowej 12 listopada 1989 r.

Doskonale więc pamięta, ile zachodu arcybiskupa Alfonsa Nossola wymagało żeby ta, pierwotnie w ogóle nie planowana na Górę św. Anny papieska wizyta, mogła dojść do skutku. Musiało przede wszystkim dotrzeć do Jana Pawła II ewentualne rozgoryczenie wiernych na Opolszczyźnie, gdyby mieli zostać pominięci w papieskim pielgrzymowaniu z Dolnego Śląska na Górny Śląsk z pominięciem Opolszczyzny. W końcu, za przyzwoleniem papieża, udało się skrócić o dwie godziny jego wizytę we Wrocławiu i o godzinę w Katowicach, dzięki cze-

mu mógł odprawić pamiętne nieszpory na Górze św. Anny z udziałem milionowej rzeszy pielgrzymów.

Jan Paweł II był i jest na Górze św. Anny

Po tych papieskich niesporach Góra św. Anny nadal pozostała w kręgu zainteresowań księdza Andrzeja Hanicha i to w dwojnasób. W 1999 roku wydał monografię historyczno-pastoralną pt. *Góra św. Anny – centrum pielgrzymkowe Śląska Opolskiego – 1945-1999*, potem stał się pomysłodawcą i inicjatorem budowy pierwszego na Śląsku Opolskim pomnika papieża Jana Pawła II odsłoniętego 25 czerwca 2000 roku, jako votum Opolszczyzny za jego ówczesny pobyt.

Pomnik ten uchodzi za jeden z najbardziej udanych. Jest on posadowiony na specjalnie wybudowanym kopcu, w samym centrum miejscowości. Autorem rzeźby jest prof. Gustaw Zemła, zaś projekt architektoniczny pomnika jest dziełem Krystyny i Jacka Kucharzewskich.

Pomnik papieża, dziś już świętego, jest artystycznym wyrazem teologii papieństwa, z czytelną aluzją do słów Jezusa Chrystusa, skierowanych do apostoła św. Piotra: *Ty jesteś Piotr – Opoka* (imię Piotr pochodzi od greckiego i łacińskiego słowa – skała, opoka) i na tej *Opoce zbuduję mój Kościół*. Stąd Jan Paweł II, w szatach pontyfikalnych z pastorałem w lewej dłoni i z prawą ręką uniesioną wysoko w geście pozdrowienia, wylania się ze skały, która z postacią papieża stanowi logicznie obmyśloną całość.

Kiedy w 2007 roku ks. Andrzej Hanich zostanie proboszczem w Próżkowie i w Przysieczu, filialny kościół



Kościół parafialny św. Jerzego w Próżkowie k. Opola



Ks. prof. Andrzej Hanich z Platynowym Laurem Umiejętności i Kompetencji za 2014 r. Zabrze, Dom Muzyki i Tańca, 17 stycznia 2015 r.

w tej drugiej miejscowości, chyba jako pierwszy na Opolszczyźnie od dnia beatyfikacji Jana Pawła II (1 maja 2011 r.) stał się lokalnym sanktuarium Świętego Papieża, z jego wizerunkiem w głównym ołtarzu świątyni i pięknie oprawionymi relikwiami. Odprawiane są tu każdego miesiąca, przy licznych udziałach wiernych, nabożeństwa ku czci Jana Pawła II, jako patrona małżeństw i dzieciństwa rodzin. W związku z tymi nabożeństwami i Jubileuszowym Rokiem Miłosierdzia w 2016 roku ks. Andrzej Hanich zredagował i wydał własnym sumptem kilkudziesięciostronicowy kieszonkowy modlitewnik *Mój Jezu, miłosierdzia!* będący zbiorem prywatnych modlitw Jana Pawła II. Modlitewnik ten trafił, bezpłatnie, do wszystkich parafian.

„Wojna pomnikowa” na Opolszczyźnie po 1989 roku

Ks. Andrzej Hanich był przedstawicielem Kurii Diecezjalnej do bieżących kontaktów z władzami państwowymi szczebla wojewódzkiego, a działo się wówczas bardzo wiele, szczególnie po ujawnieniu się w 1989 roku, na masową skalę, mniejszości niemieckiej na Śląsku Opolskim, kiedy ona coraz bardziej zdecydowanie zaczęła domagać się dla siebie praw publicznych, włącznie z prawem upamiętniania bliskich poległych jako żołnierzy niemieckich na frontach I i II wojny światowej, co od-

bijało się mocnym echem w kraju, do Sejmu włącznie.

Także w parafii, którą przyszło później objąć ks. Andrzejowi Hanichowi, w podopolskim Prószkowie mniejszość niemiecka postawiła w samym centrum, przy głównej szosie, spory pomnik wojenny z dwujęzyczną inskrypcją „Naszym poległym”, na dole pomnika umieszczając sporej wielkości sylwetkę poległego żołnierza Wehrmachtu. Wkrótce pomnik ten został podpalony przez nieznaną sprawcę.

W innych śląskich miejscowościach na pomnikach umieszczano Krzyże Żelazne, będące niemieckim symbolem wyróżnienia w walce, co również wywoływało liczne polskie protesty.

W rezultacie tej „pomnikowej wojny” opolskie władze wojewódzkie powołały tzw. komisję pomnikową w której uczestniczył ks. Andrzej Hanich. Miała ona na celu nadanie powstałym kilkudziesięciu pomnikom, które wywołały emocje w Polsce, bardziej stonowanej, chrześcijańskiej wymowy, by nie raziły polskiej pamięci historycznej, przez akcentowanie symboli kojarzących się z krzywdami doznany od Niemców podczas wojny, której w końcu ofiarami, a nie bohaterami, byli także zwykli niemieccy żołnierze często o śląskim rodowdziej.

Niebagatelną pomoc w prowadzeniu dialogu z mniejszością, z wypracowaniem niezbędnego kompromisu, odegrała opolska Kuria Biskupia, która wyraziła publicznie pogląd, iż na po-

mnikach tych należy umieścić zrozumiałe dla wszystkich, dwujęzyczne napisy, a ich charakter powinien być jednoznacznie chrześcijański, bez niemieckich symboli wojskowych, gdyż pomniki nie mają drażnić a skłaniać wszystkich do modlitwy za ofiary wojny i stanowić przestrożę przed jej powtórzeniem.

W rezultacie tego stanowiska, prowadzonego dialogu oraz trudnych negocjacji, często bardzo gorące animozje, mocno nagłaśniane przez polskie środowiska „narodowe”, udało się jakoś okiełznać i w końcu uporządkować – w interesie ładu etnicznego na Opolszczyźnie.

Twórca i dyrektor radia diecezjalnego

Ks. Andrzej Hanich był też założycielem oraz w latach 1993-2003, pierwszym dyrektorem opolskiego radia diecezjalnego. Dla tego radia udało mu się stworzyć nowoczesną bazę techniczną oraz siedzibę w zaadaptowanych dla jego potrzeb, zgodnie z wymogami konserwatorskimi, w dwóch zabytkowych kamienicach mieszczańskich w samym centrum opolskiej starówki. Jako organizator i redaktor naczelny radia wypracował również jego koncepcję programową, z zapewnieniem mu finansowych podstaw. W końcu temu radiau przekazał w darze swoją bogatą, liczącą kilka tysięcy woluminów, prywatną bibliotekę.

Profesorskie książki

Od 1 kwietnia 2009 roku ks. Andrzej Hanich jest pracownikiem naukowym w Instytucie Śląskim w Opolu, najpierw jako docent, potem profesor nadzwyczajny i wreszcie profesor zwyczajny. Tytuł profesora zwyczajnego nauk humanistycznych w zakresie historii ks. Andrzej Hanich otrzymał w 2014 r. za całokształt dorobku naukowego, z największym po habilitacji osiągnięciem, dwutomową „profesorską książką” wydaną w 2012 roku, o opolskim okresie życia i działalności jednej z najważniejszych postaci powojennego Kościoła w Polsce, syna ziemi śląskiej, kardynała Bolesława Kominka. Pierwszy tom to monografia pt. *Ksiądz infułat Bolesław Kominek, pierwszy administrator apostolski Śląska Opolskiego (1945-1951)*, drugi to edycja omówionych w pierwszym tomie enuncjacji pastoralnych z jego opolskiego okresu. Ten mądry, koncyliacyjny pasterz, szanujący „inność” Ślązaków i polskich Kresowian, został w 1951 roku zmuszony przez władze PRL do opuszczenia diecezji. Niemcy uważali go za polskiego nacjonalistę, a polskie władze napiętnowały go za rzekomym antypolonizmem.

Ks. Bolesław Kominek stał się później, inicjatorem i autorem ogłoszonego w 1965 roku *Orędzia biskupów polskich do ich niemieckich braci w Chrystusowym urzędzie pasterskim*, ze słynnymi słowami „udzielamy wybaczenia i prosimy o nie”, które uznane zostały przez wielu, wręcz za akt zdrady narodowej.

Parafia w Prószkowie i Przysieczy

W połowie 2003 roku. ks. Andrzej Hanich wyróżniony został przez Stolicę Apostolską, na wniosek arcybiskupa Alfonsa Nossola, papieskim tytułem Kapelana Jego Świątobliwości, to jest godnością prałata przyznaną za „pracę i zasługi duszpasterskie w Kościele lokalnym”, po czym od dnia 18 marca 2007 r. obejmuje jako proboszcz podopolską parafię św. Jerzego w Prószkowie, z filialnym kościołem w Przysieczy. Czeka go tu mnóstwo pracy zważywszy na konieczność ratowania, przy pomocy gruntownych kosztownych remontów obu kościołów, szczególnie zabytkowego parafialnego w Prószkowie z 1687 roku, który jest perłą architektury sakralnej śląskiego baroku a także kościoła filialnego w Przysieczy z 1925 roku. W kilka lat później, w 2014 roku, musiano koniecznie przeprowadzić niezwykle trudny remont wzmocnienia skarpy i najbardziej uszkodzonej i zagrożonej części muru oporowego wokół zabytkowego kościoła w Prószkowie, poprzez wykonanie tzw. „plaszczka” żelbetowego na który zużyto 200 ton betonu.

Coraz trudniej było zdobyć na te niezbędne prace potrzebne środki finanso-

we, tym bardziej że aby odsonić całej piękno zabytkowej barokowej świątyni postanowiono wymienić nawierzchnię na całym placu przykościelnym i otworzyć go na rynek miejski.

Ugotuj z księdzem profesorem

Wtedy ujawnił się jeszcze inny talent księdza profesora – talent kucharski. Okazało się, że lubi w wolnej chwili wpaść do kuchni, aby coś upiecć a także zbierać, gdzie się dało, przepisy kulinarne, które rychło wypełniły mu kilkadziesiąt kajetów. Kiedy więc zaczęło brakować pieniędzy na dokończenie koniecznych remontów, postanawia się dołożyć, przeznaczając na ten cel dochód ze sprzedaży, wydanej przy pomocy Urzędu Marszałkowskiego, pierwszej książki kucharskiej pt. *Opolszczyzna w wielu smakach. Skarby dziedzictwa kulinarnego. 2200 wypróbowanych i polecanych przepisów na przysmaki kuchni domowej* (Opole 2012), która błyskawicznie się rozeszła. Ogromne powodzenie pierwszej – jak ją nazwano – „parafialnej książki kucharskiej”, w której krok po kroku przejrzycie tak aby nikt nie miał kłopotu z przygotowaniem danej potrawy czy deseru, opisane są sposoby ich przyrządzania, wszystkie zaś pochodzą z kuchni opolskiej, zachęciło autora do przygotowania kolejnej, poszerzonej o trzysta dodatkowych, nieznanych mu wcześniej, przepisów przysyłanych mu głównie przez odbiorców pierwszej, ale tym razem już z całego kraju.

Druga księga pt. *Smaki polskie i opolskie. Skarby dziedzictwa kulinarnego. 2500 wypróbowanych i polecanych przepisów na przysmaki kuchni domowej* (Opole 2014), nazywana najgrubszą i najcięższą (wazy ponad 2,5 kg), książką kucharską, okazała się także bestsellerem i trzeba

było zdecydować się na jej dodruk. Wspomniany remont muru oporowego został pomyślnie zakończony, ale przecież czekają parafię dalsze remonty zabytkowej świątyni na które dochód z kolejnej, trzeciej, przygotowywanej do druku książki kucharskiej *Opolszczyzna w wielu smakach*, która ukaże się w listopadzie 2016 r., na pewno się przyda.

Niestety, ramy tego artykułu nie pozwalają na zaprezentowanie wielu innych dokonań ks. prof. Andrzeja Hanicha np.: wspomaganie materialnego domów dla samotnych matek, dzieci niepełnosprawnych, schronisk dla bezdomnych lub domów starców uszkodzonych przez powódź stulecia w 1997 roku; wymienienia sprawowanych różnych innych funkcji społecznych i naukowych; przypomnienia, że był kilka lat kapelanem Państwowych Straży Pożarnych na Opolszczyźnie, oraz wyliczenia wszystkich otrzymanych wyróżnień.

Muszę poprzestać na wymienieniu kilku zaledwie: za opiekę nad zabytkami, za zasługi dla Województwa Opolskiego, Złotego Lauru Umiejętności i Kompetencji przyznanego przez Katowicką i Opolską Izbę Gospodarczą, nagrodę im. Karola Miarki, czy też – co sobie bardzo ceni – Platynowego Lauru Umiejętności i Kompetencji za wkład w naukę i kulturę Śląska, wręczony mu podczas uroczystej gali w Sali Muzyki i Tańca w Zabrze 17 stycznia 2015 roku.

Kiedy powstawał ten artykuł ks. Andrzej Hanich miał za sobą 40 lat kapłaństwa i 65 lat życia, myślę jednak, że jeszcze niejednym dokonaniem w służbie: ludziom, Kościołowi i nauce, może nas zaskoczyć, czego należy jemu i nam żyć.



To tylko wyimek z bogatego dorobku ks. prof. Andrzeja Hanicha